

# Hej, bonjour – Piotr Szefer

Na wakacje pojechałbym znów  
Do Paryża,  
Tyle wspomnień mnie łączy do dziś  
Mówię wam,  
Dwoje oczu niebieskich jak noc,  
Noc upalna i słyszę twój głos:  
Mój kochany  
Ach wróć do mnie, wróć  
Hej Bonjour, magiczne słowa dwa,  
Mon amour, bo nasza miłość wciąż trwa,  
Choć długie są chwile rozstania,  
To serce do przodu się rwie  
Hej Bonjour, magiczne słowa dwa,  
Mon amour, bo nasza miłość wciąż trwa,  
Bo kochać cię już nie przestanę,  
Tylko daj mi tę chwilę Cheri

\*\*\* \*\*

Moja mała blondynka z Montmartre  
Jest urocza,  
Gdy uśmiecha się do mnie, co dzień  
Usta śle,  
Pod jej oknem ja stoję, co dnia,  
Czekam by znów usłyszeć te dwa,  
Słowa, które gdzieś tak pięknie brzmią  
Hej Bonjour, magiczne słowa dwa,  
Mon amour, bo nasza miłość wciąż trwa,  
Choć długie są chwile rozstania,  
To serce do przodu się rwie  
Hej Bonjour, magiczne słowa dwa,  
Mon amour, bo nasza miłość wciąż trwa,  
Bo kochać cię już nie przestanę,  
Tylko daj mi tę chwilę Cheri  
Hej Bonjour, magiczne słowa dwa,  
Mon amour, bo nasza miłość wciąż trwa,  
Choć długie są chwile rozstania,  
To serce do przodu się rwie

Hej Bonjour, magiczne słowa dwa,  
Mon amour, bo nasza miłość wciąż trwa,  
Bo kochać cię już nie przestanę,  
Tylko daj mi tę chwilę Cheri  
Bo kochać cię już nie przestanę,  
Kochaj mnie mon amour ma Cheri  
\*\* \*\*



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych